

Grudziądz, 9 marca 2023 r.

Towarzystwo Rozwoju Małych Elektrowni Wodnych
ul. Królowej Jadwigi 1
86-300 Grudziądz

Pan Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze!

W związku ze zmianami wprowadzonymi do projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowych oraz inwestycji towarzyszących (druk sejmowy nr 3070) polegającymi na:

- wyłączeniu obowiązku przekazywania odpisów na Fundusz na zasadach przewidzianych w ustawie z dnia 27 października 2022 r. o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 roku w stosunku do wytwórców energii elektrycznej wytwarzających energię elektryczną w instalacjach odnawialnego źródła energii, będących własnością, w zarządzie lub w użytkowaniu państwowej osoby prawnej (art. 40 ww. projektu), oraz
- zobowiązaniu Zarządcy Rozliczeń S.A. do dokonania zwrotu przekazanych dotychczas na ten cel środków i zwolnieniu z obowiązku przekazania odpisu na Fundusz w przypadku wcześniejszego ich nieprzekazania (art. 42 ww. projektu)

pragniemy zwrócić uwagę na fakt narażenia Polski w wyniku wprowadzenia planowanych zapisów na zarzut stosowania niedozwolonej pomocy publicznej w stosunku do państwowych osób prawnych oraz dyskryminacji przedsiębiorców prywatnych, a także niezgodność planowanych zapisów z przepisami Rozporządzenia Rady (UE) 2022/1854 z dnia 6 października 2022 r. w sprawie interwencji w sytuacji nadzwyczajnej w celu rozwiązania problemu wysokich cen energii. Ryzyka i problemy na jakie naraża Polskę wprowadzenie planowanych rozwiązań zostały szczegółowo opisane w piśmie Konfederacji Lewiatan z dnia 8 marca br., które przesyłamy w załączniku.

Jednocześnie pragniemy wskazać na rozwiązanie, które nie jest obarczone wspomnianymi poważnymi ryzykami i którym można byłoby zastąpić ww. zaplanowane zmiany. Efekt tego rozwiązania, polegający na złagodzeniu zbyt drastycznego ograniczenia przychodów z produkcji energii w elektrowniach wodnych należących m.in. do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie (a podmiot ten wydaje się być głównym potencjalnym beneficjentem planowanych zmian) będzie zbliżony z efektem jaki ma zostać osiągnięty w wyniku wprowadzenia wspomnianych na wstępie, niefortunnych zapisów, natomiast nie jest obciążony żadną wadą prawną. **Rozwiązanie, które proponujemy w zamian, polega na zmianie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 listopada 2022 r. w sprawie sposobu obliczania limitu ceny (Dz. U. 2022 poz. 2284 z późn. zm.) w zakresie limitu ceny dla wytwórców w instalacjach wykorzystujących hydroenergię do wytwarzania energii elektrycznej i wprowadzenie, wzorem instalacji fotowoltaicznych i wiatrowych, limitu na poziomie**

100% ceny referencyjnej obowiązującej dla danej technologii w dniu obliczania odpisu na Fundusz powiększonej o dodatek inwestycyjny i na pokrycie kosztów stałych, w wysokości 50 zł/MWh.

Jako organizacja reprezentująca sektor małej energetyki wodnej, wielokrotnie zgłaszaliśmy do organów rządowych sprzeciw wobec zastosowanej w dotychczas obowiązującym Rozporządzeniu metody wyliczania limitu ceny dla wytwórców w instalacjach wykorzystujących hydroenergię do wytwarzania energii elektrycznej, apelując o zastosowanie limitu analogicznego do limitu zastosowanego dla innych OZE tj. na poziomie 100 procent ceny referencyjnej. W ww. rozporządzeniu w przypadku wytwórców w elektrowniach wodnych przyjęto zasadę, że limit ceny będzie wynosił 40% ceny referencyjnej obowiązującej w dniu obliczania odpisu na Fundusz, podczas gdy w przypadku pozostałych źródeł odnawialnych (nie licząc biomasy) limit ten ustalono na poziomie 100% ceny referencyjnej. Jak wielokrotnie podkreślaliśmy uważamy, że przyjęty limit dla elektrowni wodnych dyskryminuje wytwórców w tych instalacjach i nie znajdujemy żadnego uzasadnienia dla odmiennego traktowania tych źródeł.

Nierówne traktowanie wytwórców energii w elektrowniach wodnych względem wytwórców w innych OZE dostrzegamy także w fakcie pominięcia technologii hydroenergetycznej przy wprowadzeniu dodatku inwestycyjnego i na pokrycie kosztów stałych, w wysokości 50 zł/MWh w rozporządzeniu z dnia 9 grudnia 2022 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie sposobu obliczania limitu ceny.

We wcześniejszych pismach zwracaliśmy uwagę, że przyjęcie dyskryminującego dla hydroelektrowni poziomu limitu ceny będzie prowadzić do ograniczenia produkcji przez elektrownie wodne, a w konsekwencji do destabilizacji rynku. Tym bardziej, że wprowadzony limit, który dla elektrowni wodnych o mocy powyżej 1 MW będzie wynosił 270 zł/MWh (cena referencyjna dla tych instalacji wynosi 675 zł/MWh) znacznie odbiega od limitów wprowadzonych dla takich technologii jak PV czy wiatr, które wyniosą odpowiednio 355 zł/MWh i 295 zł/MWh. Warto pamiętać, że w technologiach tych LCOE jest znacznie niższe niż w przypadku energetyki wodnej, a Rozporządzenia Rady (UE) 2022/1854 z dnia 6 października 2022 r. w sprawie interwencji w sytuacji nadzwyczajnej w celu rozwiązania problemu wysokich cen energii mówi, że limity mają być niedyskryminacyjne (art. 8 ust. 2 lit. a) oraz pokrywać wydatki inwestycyjne oraz koszty operacyjne (art. 8 ust. 2 lit. c). W przypisie nr 1 do przedmiotu Rozporządzenia Rady Ministrów jest zawarte jasne stwierdzenie, że Rozporządzenie to „służy stosowaniu rozporządzenia Rady (UE) 2022/1854 z dnia 6 października 2022 r. w sprawie interwencji w sytuacji nadzwyczajnej w celu rozwiązania problemu wysokich cen energii (Dz. Urz. UE L1 261 z 07.10.2022, str. 1)”, a tym samym wytyczną dla wyznaczenia minimalnego poziomu limitu ceny dla elektrowni wodnych w Polsce powinny być wspomniane postanowienia art. 8 ust. 2 lit. a i c Rozporządzenia Rady UE. Tymczasem mamy uzasadnione obawy, że dla części obiektów hydroenergetycznych (w szczególności dla wymagających remontów z powodu awarii lub z racji swojego wieku) koszty produkcji energii będą przewyższyć przychody z jej sprzedaży, co grozi wstrzymaniem w nich produkcji energii lub nawet bankructwami.

Elektrownie wodne to źródła stabilne i przewidywalne, pełniące funkcję usługowe w systemie elektroenergetycznym. Energia produkowana z wykorzystaniem hydroenergiej ma zatem większą wartość rynkową niż energia ze źródeł niestabilnych takich jak wiatr czy słońce. Wobec tego

maksymalna cena powinna być dla nich odpowiednio wyższa. We wspomnianym powyżej Rozporządzeniu Rady (UE) zaproponowano wręcz wyłączenie elektrowni wodnych ze zbiornikami z grupy objętej limitami cen (art. 7 pkt 1 lit d). Te obiekty bowiem mają największe możliwości dopasowywania wytwarzania energii do potrzeb sieci. Tym bardziej zaskakujący jest wprowadzony w polskim rozporządzeniu limit, dyskryminujący te źródła w porównaniu ze wszystkimi innymi.

W naszych wcześniejszych pismach podnosiliśmy również argument, że elektrownie wodne są jednym ze źródeł finansowania gospodarki wodnej w Polsce. Już w grudniu ubiegłego roku zwracaliśmy uwagę, że część przychodów Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie pochodzi bezpośrednio z eksploatacji elektrowni wodnych i sprzedaży produkowanej przez nie energii elektrycznej. Ponadto, Wody Polskie pobierają opłaty z tytułu dzierżawy obiektów piętrzących wykorzystywanych na cele hydroenergetyczne w postaci określonej procentowo części przychodów z elektrowni wodnych należących do podmiotów prywatnych. Szacowaliśmy wówczas, że po wejściu w życie limitu ceny sprzedaży energii pochodzącej z elektrowni wodnych w wysokości przyjętej w ww. rozporządzeniu, przychody Wód Polskich z opisanego obszaru (przychody Wód Polskich z własnych elektrowni wodnych i z tytułu opłat dzierżawnych od użytkujących jazy na cele hydroenergetyczne) zmniejszą się o około 50%. Jednocześnie, podkreślaliśmy, że liczne raporty NIK wskazują na niewystarczające finansowanie gospodarki wodnej. Przewidzieliśmy, iż redukcja i tak już niewystarczających środków na utrzymanie wód będzie miała poważne, negatywne skutki dla stanu gospodarki wodnej, a środków na neutralizację tych skutków trzeba będzie szukać w budżecie państwa.

Wobec przedstawionych uwag, **postulujemy wycofanie rozwiązania wniesionego naprędce i bez odpowiedniej analizy skutków regulacji do projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowych oraz inwestycji towarzyszących, i zastąpienie tego rozwiązania, ryzykownego dla Polski i dla potencjalnych jego beneficjentów, rozwiązaniem bezpiecznym i traktującym równo wszystkich wytwórców energii, polegającym na zmianie rozporządzenia w zakresie limitu ceny dla hydroenergetyki i wprowadzeniu, wzorem instalacji fotowoltaicznych i wiatrowych, limitu na poziomie 100% ceny referencyjnej obowiązującej dla danej technologii w dniu obliczania odpisu na Fundusz, powiększonej o dodatek inwestycyjny i na pokrycie kosztów stałych, w wysokości 50 zł/MWh.**

Łączę wyrazy szacunku,

Ewa Malicka
Prezeska Zarządu TRMEW

Otrzymują:

1. Pani Anna Moskwa – Minister Klimatu i Środowiska;
2. Pan Ireneusz Zyska - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, Pełnomocnik Rządu ds. Odnawialnych Źródeł Energii;
3. Pan Szymon Szykowski vel Sęk - Minister do spraw Unii Europejskiej;

